

# Dr John Oswalt, Kings, sesja 16, część 1

## 1 Król. 21-22, część 1

© 2024 John Oswalt i Ted Hildebrandt

Witamy w naszym ciągłym studiowaniu ksiąg Królewskich. Dzisiaj przyjrzymy się rozdziałom 21 i 22. Przede wszystkim winnica Nabota.

Zanim zaczniemy, pomódlmy się razem.

Drogi Ojciec Niebieski, dziękujemy Ci za Twoją obecność wśród nas. Dziękujemy, że tu jesteś.

Jesteś z każdym z nas osobiście, z mocą i radością. I dziękujemy Ci, że nie jesteś po prostu naszym małym, osobistym Bogiem. Dziękujemy, że Ten, który jest z nami, jest Bogiem wszechświata i że wszelka moc we wszechświecie należy do nas dzięki Tobie.

Dziękuję. Modlimy się, Panie Jezu, abyś dał nam tę moc, abyśmy żyli nie jakoś, ale zwycięsko. W środku światowych kryzysów pomóż nam, Panie, żyć z ufnością, radością i oczekiwaniem.

Wybaw nas z depresji, którą wróg chciałby na nas wcisnąć. Uzdolnij nas do ufności, jak żyli Elias i Elizeusz, wiedząc, że Ty sprawujesz kontrolę, że jesteś naszym Bogiem i że my, podobnie jak oni, możemy być mężczyznami i kobietami Bożymi. Pomóż nam, Jezu.

Pomóż nam teraz w tym badaniu, modlimy się. Otwórz przed nami Twoje Słowo i pozwól nam pojąć jego znaczenie. A co więcej, ma to znaczenie dla każdego z nas. Dziękuję. W Twoim imieniu, amen.

Ziemia Izraela należała do Jahwe. To nie była ziemia Izraela. To była ziemia Jahwe. I stało się to bardzo jasne w Księdze Jozuego.

Ciągle nam powtarzają: weźcie w posiadanie ziemię, którą wam dają. Uczni często mówią: cóż, z archeologicznego punktu widzenia tak naprawdę nie ma dowodów na masowy podbój tej ziemi. Nie jestem zaskoczony.

Nie to opisuje Biblia. Opisuje serię, jeśli można tak powiedzieć, działań partyzanckich, w wyniku których łamana jest struktura kontroli kraju. A potem zadaniem jest przejąć w posiadanie.

Ziemię, którą ci dają. Zatem prawie połowa księgi, a właściwie połowa księgi Jozuego, dotyczy podziału ziemi. Księga Jozuego wcale nie jest o podboju.

Chodzi o otrzymanie ziemi, którą dał Bóg, a następnie o jej podziale. W średniowiecznej Europie panował tak zwany feudalizm, w którym królowie oddawali część ziemi lojalnej szlachcie w zamian za ich lojalność i ciągłe wsparcie dla króla. Ziemia ta nie należała do tej szlachty.

Należał do króla. To samo jest w Biblii. Dlatego też nie można było sprzedać swojej ziemi osobie spoza plemienia.

Ta ziemia została dana temu plemieniu. Tak, możesz sprzedać go innemu członkowi plemienia. Mógłbyś sprzedać go innemu członkowi swojego klanu, ale nie mogłeś go sprzedać poza swoim plemieniem.

Nie do ciebie należało rozdawanie, jakkolwiek zdecydowałeś. To właśnie dzieje się w historii Achaba i Nabota, opisaney w 21 rozdziale 1 Księgi Królewskiej. Teraz pytanie brzmi: dlaczego ta historia została uwzględniona? Widzieliśmy cuda Eliasza.

Widzieliśmy konflikt na górze Karmel. Widzieliśmy upadek Eliasza, jego powrót do zdrowia i powołanie następcy, tego, który naprawdę będzie kontynuował służbę Eliasza. Mówiłem to już wcześniej.

Powiem to jeszcze raz. To nie są dwie różne posługi prorocze. Jest to służba prorocza.

Od przedstawienia Eliasza w 17 rozdziale 1 Księgi Królewskiej aż do śmierci Elizeusza w 13 rozdziale 2 Księgi Królewskiej. To jedna służba. Mamy więc historię o winnicy Nabota.

Studiując Biblię, wciąż na nowo musimy zadawać sobie pytanie, dlaczego Duch Święty spowodował, że zostało to uwzględnione? W naszym badaniu Królów wielokrotnie powtarzaliśmy, że nie jest to pełna historia, obejmująca każde wydarzenie w tej historii. To bardzo selektywne. Wyrażanie opinii jest wybiórcze.

Zatem pytanie, które chciałbym zadać, brzmi: dlaczego ta historia została tu umieszczona w tym momencie? Sugerowałbym, że tak naprawdę chodzi właśnie o tę kwestię: czyja to ziemia? Czy to ziemia Jahwe? A może jest to po prostu kraina Izraelitów, którzy czczą wszystko, co przychodzi na myśl Bogu? W tej historii jest mowa o tym, że jest to ziemia Jahwe. Achab widzi więc tę winnicę, która znajduje się tuż obok jego pałacu w Jezreel. Pamiętajcie, Jezreel leży na południowym krańcu Doliny Jezreel, biegnącej na wschód i zachód przez Izrael, w jego północnej części.

Jezreel było letnim pałacem królów izraelskich. Prawdopodobnie przez tę dolinę przepływało więcej powietrza i było przyjemniej podczas ekstremalnych upałów lata. Oto ta winnica.

Czy nie byłoby miło mieć tam królewski ogród? A mogłem nią spacerować wieczorem, w wieczornym chłodzie. I czy to nie byłoby miłe? Więc tak, Nabot, powiem ci co. Dam ci pieniądze za tę twoją winnicę.

To nie jest taka wielka sprawa. Albo dam ci lepszą winnicę niż ta. Więc daj mi to.

Nabot mówi, że nie mogę tego zrobić. Nie mogę ci dać, nie mogę ci sprzedać tego pałacu, tej winnicy. Nie jesteś z mojego plemienia.

To nie jest moja ziemia, z którą mogę sobie radzić tak, jak chcę. To jest ziemia Jahwe. Więc, co zamierzasz zrobić? Myślę, że bardzo interesujące jest przyjrzenie się Ahabowi.

Myślę, że to klasyczny człowiek o podwójnych poglądach. Nie jest on zaprzędany Baalowi, jak Izebel, o czym za chwilę porozmawiamy. Jedną nogą jest w obozie Jehowy, a drugą w obozie Baala.

Zatem, kiedy Nabot mówi: „Nie mogę tego zrobić”. Wyobrażam sobie, jak mówi: Królu Achabie, chciałbym. Chciałbym dostać za to dużo gotówki, a nawet lepiej, ale nie mogę.

To nie moja ziemia na sprzedaż. Co robi Achab? Czy on mówi: Słuchaj, kolego, jestem królem, moja ziemia jest moją własnością i zamierzam ją przejąć?

Nie podoba ci się to. Wielka szkoda. Nie, idzie do domu i się dąsa.

Widzieliśmy, jak to robił, gdy prorok skazał go za to, że nie był posłuszny Bogu i pozwolił Ben-Hadadowi żyć. Poszedł do domu i się dąsał. Nie mogę nic z tym zrobić.

Chcę coś z tym zrobić, ale nie mogę. Dlaczego? Ponieważ stara wiara jahwistyczna nadal istnieje. Nie jest całkiem gotowy, żeby go sprzedać.

Ludzie, to żalosne miejsce do życia. I wielu, wielu członków kościoła, wielu, wielu chrześcijan jest właśnie tam – połowa dla Jahwe, a połowa dla świata.

I jaki jest wynik? Fochy. Nieszczęście. Tak czy inaczej nie jesteś szczęśliwy.

Nie można być szczęśliwym grzesząc i nie można być szczęśliwym nie grzesząc. I dlatego apostoł Jakub mówi, że taki człowiek jest niestabilny pod każdym względem. Teraz twierdzi, że jest człowiekiem o rozdwojonych poglądach.

Jest to mały fragment przesunięcia pomiędzy kulturą hebrajską a kulturą grecką. Kultura hebrajska powiedziałaaby, że jest to osoba o podwójnym sercu, osoba o podzielonym sercu. Instynktownie myślimy o uczuciach, ale nie.

Tak naprawdę mowa tu o całej osobowości. Twoja osobowość jest podzielona. Kiedy dojdiesz do kultury greckiej, zawężysz ją trochę i porozmawiasz o sposobie, w jaki myślisz.

W Starym Testamencie myślenie, czucie i wola stanowią część jednego kompleksu. I tak, kiedy Biblia wspomniała o Asie w rozdziale 15 i stwierdziła, że miał on doskonałe serce, miał on całe serce, a jego osobowość była zjednoczona dla Boga. Och, bracia i siostry, to jedyne miejsce do życia.

To jedyne miejsce do życia, z całego serca dla niego, bo w ten sposób można znaleźć spokój. W ten sposób można znaleźć zadowolenie. W ten sposób można znaleźć spełnienie.

Achab ma rozdwojone zdanie, ale nie Izebel. O nie. Mówi: co się z tobą dzieje? Dlaczego nic nie zjesz? Mówi: Nabot nie chce mi sprzedać swojej winnicy.

Mówi: jaki w tym problem? Teraz nie tylko sprawuje władzę królewską. Ona nie mówi po prostu: Nabocie, jestem królową. Mam za sobą wielką armię.

Zabieram tę ziemię, czy ci się to podoba, czy nie. Nie, nie, ona jest mądrzejsza. Wie, że jest 7000 takich, którzy nie zgięli kolan przed Baalem i nie ucałowali go.

Ona jest dobrym politykiem. Wie, że musi fałszować księgi i właśnie to robi. Mówi: spójrz, zwołaj wielkie święto i postaw Nabota na honorowym miejscu.

A potem dodaj kilku, a ona jest bardzo otwarta, kilku bezwartościowych facetów, kilku facetów, których można kupić. Połóż je na stole. A w środku tej wielkiej uroczystości oskarżcie ich, oskarżcie Nabota o przeklinanie Boga.

Zabij go. Kiedy umrze, zorganizuj wyprzedaż u szeryfa. A król będzie jedynym oferentem.

Co się tam dzieje? Chodzi o zrozumienie, że życie polega na zdobywaniu władzy, władzy nad ludźmi i mocy, aby uzyskać to, czego chcesz, w sposób, który pozostawi cię przy mocy. Taki jest świat pogaństwa. Władza jest w tym świecie absolutna, bezkształtna i bezimienna.

A zadaniem życia jest zdobycie władzy. Na tym właśnie polega różnica między Izebel i Achabem w tym momencie. Achab po prostu nie może się otrząsnąć ze swojego starego, jahwistycznego wychowania.

Izebel nie ma żadnego problemu. Tu chodzi o władzę, proszę państwa. A ja mam władzę i zamierzam ją wykorzystać.

Przychodzi więc i mówi: OK, weź swoją ziemię. I oczywiście kto jest na wyprzedzaży? Eliasz. Werset 20: I tak mnie znalazłeś, mój wrogu.

Znalazłem cię. Bardzo mocne zdanie w wersecie 20, ponieważ zaprzedałeś się, aby czynić zło w oczach Pana. O mój Boże.

Cóż za potężny język. Masz siebie na sprzedaż. Możesz zdecydować, kto będzie Twoim właścicielem.

Czy Jahwe, Bóg łaski, Bóg miłości, Bóg wierności, Bóg prawdy, będzie twoim właścicielem? A może moc, moc, by stawiać na swoim, moc, by robić swoje, moc, która zaspokaja twoje popędy, czy to będzie twój właściciel? Sprzedałeś się, Achab. Dlatego tu jestem. Dlatego patrzysz na proroka Jahwe, męża Bożego, jak to się ciągle powtarza, i postrzegasz go jako sprawiającego kłopoty.

Teraz wypowiada słowo zniszczenia. Psy zamierzają pożreć Izebel pod murem Jezreel. Te należące do Achaba, które umrą w mieście, będą jeść psy.

Jest to dla mnie problem, ponieważ Biblia nie przedstawia zbyt dobrego poglądu na psy. Lubię psy. Psy są najlepszymi przyjaciółmi człowieka, ale nie w takim stopniu, w jakim dotyczy to Biblii.

Psy to sępy. Pożrą cię psy i sępy. Teraz spójrz, spójrz, co robi Achab.

Achab, lat 27, gdy usłyszał te słowa, rozdarł swoje szaty, włożył wór i pościł; leżał w worze i chodził pokornie. Wow, wow, co za słowo. Nawet Achab może do pewnego stopnia odpokutować.

Jest oczywiste, że nie okazał żadnej przytłaczającej skruchy z powodu tego, co miało nastąpić później. Ale mimo wszystko, co zrobił Bóg? Czy zauważyłeś, w wersecie 29, jak Achab uniżył się przede mną? Ponieważ się uniżył, nie sprowadzę za jego czasów tej katastrofy. Przyniosę to do jego domu za dni jego syna.

Bóg pobłogosławi każdego, kto odpokutuje. Jeśli Szatan okaże skruchę, Bóg zlituje się nad nim. To właśnie wiedział Jonasz.

Jonasz doskonale wiedział, jak przewidywalny, nie, jak konsekwentny jest Bóg. Wiedział, że nawet Asyryjczyk może okazać skruchę, a jeśli tak się stanie, Bóg zlituje się nad nimi. Nie było mowy, żeby Jonah miał z tym coś wspólnego.

To jest nasz Bóg, ludzie. Nie ma znaczenia, jak daleko jesteś. Bóg, jeśli szczerze pokutujesz, zlituje się nad tobą.

Taka jest historia Winnicy Nabota.